

## ROSJA: RUSZAJĄ TESTY NOWEGO SAMOLOTU AWACS [KOMENTARZ]

---

Rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało o wykonaniu pierwszego lotu w ramach wstępnego programu prób samolotu radiolokacyjnego nadzoru A-100. Plan budowy przez Rosjan swojej nowej maszyny AWACS w ramach programu „Priemier 476” jest więc już opóźniony, o co najmniej dwa lata.

Komunikat Minobrony opublikowany 9 lutego 2019 r. oznacza, że Rosjanie rozpoczęli wstępne próby „najnowszej, wielofunkcyjnego lotniczego kompleksu radiolokacyjnego nadzoru i kierowania (MAK RLDN) A-100”. Maszyna ta ma być odpowiednikiem wykorzystywanych na zachodzie samolotów AWACS i służyć przede wszystkim jako system wskazywania celów dla systemów obrony przeciwlotniczej oraz do naprowadzania własnego lotnictwa myśliwskiego.

A-100 został zbudowany na bazie samolotu Ił-76 MD-90A, w którym zastosowano najnowsze rozwiązania wspomagające pilotów w tym tzw. „szklany kokpit” (w którym wskaźniki analogowo-mechaniczne zastąpiono wskaźnikami cyfrowymi i kolorowymi wyświetlaczami). Głównym źródłem informacji rosyjskiego „AWACS-a” jest radar dwupasmowy, którego płaska antena ścianowa została umieszczona w tradycyjnie zamontowanym nad kadłubem, obrotowym dysku. Jak na razie wiadomo na pewno jedynie to, że stacja radiolokacyjna została opracowana przez koncern radioelektroniczny „Wega” z Moskwy, ten sam który dostarczał radary dla obecnie wykorzystywanych w Rosji samolotów wczesnego ostrzegania A-50 i A-50U



Samolot A-50. Fot. [www.vega.su](http://www.vega.su)

Nie znana jest natomiast rzeczywista budowa i parametry taktyczno-techniczne nowej stacji radiolokacyjnej. Minobrona potwierdziła jedynie oficjalnie, że zastosowano fazowaną antenę z elektronicznym kształtowaniem wiązki. Obrotowa antena wskazuje na mechaniczne przeszukiwanie w azymucie, nie wiadomo natomiast jak odbywa się przeszukiwanie w elewacji. Rosjanie nie potwierdzili, że zastosowano aktywną antenę AESA, co może oznaczać, że w elewacji zastosowano standardową charakterystykę wielowiązkową.

Nie potwierdzono też od kilku lat reklamowanych parametrów taktyczno-technicznych samolotu podkreślając jedynie starym zwyczajem, że możliwości nowego samolotu „znacznie przewyższają zarówno krajowe, jak i zagraniczne odpowiedniki, w tym samoloty E-3 AWACS Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych”.

Informacja zamieszczona na stronie ministerstwa obrony Rosji zawiera pewne przekłamania i niedomówienia. Po pierwsze Minobrona nie poinformowała, że w programie A-100 jest wyraźne opóźnienie. Zgodnie z planem ten nowy, rosyjski samolot wczesnego ostrzegania miał być gotowy w 2017 r. To właśnie dlatego samolot Ił-76 MD-90 A, na którym planowano zabudować cały system wczesnego ostrzegania został dostarczony do zakładów lotniczych TANTK im. Beriewa już w listopadzie 2014 r. Od 2017 roku zaczęto już jednak informować, że seryjne dostawy A-100 do wojsk powietrzno-kosmicznych rozpoczną się w 2020 roku.

**Czytaj też:** [Seryjny Ił-76MD-90A wzniósł się w powietrze](#)

Nie był to również pierwszy lot nowego „lotniczego kompleksu radiolokacyjnego nadzoru i kierowania”. Został on bowiem podniesiony w powietrze po raz pierwszy 18 listopada 2017 r. na

lotnisku zakładów Beriewa. Zgodnie z komunikatem opublikowanym wtedy przez koncern „Wega”, „podczas lotu sprawdzono właściwości aerodynamiczne samolotu, osiągi awioniki i części docelowego wyposażenia RTK [Red. radiotechnicznego]”. Ponad rok trwała więc integracja aparatury pokładowej i jej w ogóle przygotowanie do testów

**Czytaj też:** [Rosja: AWACS nowej generacji w powietrzu](#)



Samolot A-100 przed swoim pierwszym lotem w 2017 r. Fot. [www.vega.su](http://www.vega.su)

Informacja o pierwszym locie testowym samolotu A-100 oznacza, że ujawnione wcześniej parametry taktyczno-techniczne były czysto teoretyczne i niepotwierdzone praktycznie. Rosjanie już jednak poinformowali, że ich nowy radar jest zdolny do jednoczesnego śledzenia do 300 celów na odległości do 650 kilometrów. Część z tych danych mieli uzyskać podczas prób systemu przeznaczonego dla A-100, które były realizowane na latającym laboratorium A-100LL (zbudowanym na bazie standardowego samolotu A-50). Takie laboratorium rozpoczęło loty 26 października 2016 r. jednak dopiero po dwóch latach testów można było zainstalować wyposażenie na docelowym samolocie.

Rozpoczęcie prób przez A-100 jest dla Rosjan ważnym sygnałem, że w ich siłach zbrojnych wreszcie może pojawić się samolot wczesnego ostrzegania, który będzie mógł współpracować z samolotami myśliwskimi najnowszej generacji i zniwelować informacyjną przewagę w powietrzu, jakie nad Rosją mają niewątpliwie obecnie kraje NATO. Samo posiadanie rozwiązań technicznych wcale jednak nie oznacza, że do rosyjskich wojsk powietrzno-kosmicznych wejdzie od razu odpowiednia ilość samolotów A-100. Tutaj na przeszkodzie stanie niewątpliwie ograniczony budżet rosyjskiego ministerstwa obrony.

**Czytaj też:** [Rosja: ruszyły próby zakładowe nowego tankowca](#)